

KURIER GMIN

BRZEG DOLNY * MALCZYCE * OBORNIKI ŚL. * ŚCINAWA * WIŃSKO * WOŁÓW

Nr 42 (77) Rok III

16 października 1992 r.

Cena 2000 zł

ZABIŁ dla paczki papierosów

Ostatnimi dniami powróciła do nas opisywana w jednym z marcowych "Kurierów" sprawa bestialskiego mordu dokonanego na Józefie Gajli. Powróciła wraz z aktem oskarżenia jaki wystosowała prokuratura Rejonowa w Wołowie przeciwko Markowi Z. Lektura tego dokumentu jest tyleż emocjonująca, co przynębiająca. Potwierdza, iż państwo w którym żyjemy nie jest państwem bezpiecznym. Przeciętny obywatel jest narażony na niebezpieczeństwa jakie do niedawna występowały w marginalnych wielkościach. Teraz, niestety stają się codziennością naszego życia. Morderstwo dokonane prawdopodobnie przez Marka Z. posiada wiele niewyjaśnionych aspektów dotyczących przede wszystkim motywów zbrodni i jej okrutnego charakteru. Zbrodniarz po kilku ciosach siekierą (w głowę i obojczyki ofiary) prawie odcina jej głowę, po to by zabrać jedną paczkę papierosów. Zwierzęca makabra tej zbrodni zmusza do refleksji nad potrzebą istnienia kary śmierci, deprawacji więźniów zakładów karnych (oskarżony jest recydywistą) i sprawności organów ścigania. Do sprawy powrócimy szerzej w następnym numerze.

GOLINA'92

Jak co roku w Golinie doszło do sportowych zmagania radnych, trzech zaprzyjaźnionych gmin: Brzegu Dolnego, Wińska i Wołowa. Spośród siedmiu rozegranych konkurencji aż pięć wygrali radni z Brzegu Dolnego. Wińsko i Wołów po jednej. Relacja z imprezy na stronie 8.

Na zdjęciu: wójt Wińska - Ryszard Krawczyk w momencie próby trafienia piłką do kosza.



AGENCJA TURYSTYCZNA "AGROBRZEG"

zaprasza na

wczasy świąteczne

KARPACZ DW "Bałtyk" w terminie 21.12.-27.12.92

SZKLARSKA PORĘBA DW "Polon" w terminie 21.12.-27.12.92

wczasy sylwestrowe z balem

KARPACZ DW "Bałtyk" w terminie 28.12.92-3.01.93

SZKLARSKA PORĘBA DW "Polon" w terminie 28.12.92-3.01.93

Szczegóły dotyczące imprez organizowanych przez naszą Agencję wraz z inną ciekawą ofertą turystyczną można uzyskać pod numerem telefonu 196-328.

Dział sprzedaży Brzeg Dolny Rynek 1 Ilp., czynne od 11.00 do 17.00

Secesja w Ścinawie

80% mieszkańców wsi Tymowa, Działawa i Chelmek chce przejścia pod zarządek gminy Rudna. Jako powód podaje się perspektywę na lepsze i szybsze rozwiązanie problemów związanych z telefonizacją i kanalizacją wsi. Koronnym argumentem jest różnica w wysokości budżetów obydwu gmin; w Ścinawie - 15 mld, w Rudnej 40 mld zł.

Burmistrz bez zastępcy

Propozycja objęcia stanowiska zastępcy burmistrza w Ścinawie przez panią Wiesławę Kalinowską, żonę przewodniczącego Rady MiG, została na ostatniej sesji tejże rady odrzucona stosunkiem głosów 10 do 9.

BURMISTRZ POD OBSTRZAŁEM

13 października w Liceum Ogólnokształcącym w Brzegu Dolnym odbyło się spotkanie Burmistrza Miasta Pana Aleksandra Marka Skorupy z mieszkańcami osiedla Warzyń. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 17.00 i trwało ok. 2.5 godziny. Na spotkanie przybyło kilkanaście osób w wieku około 40 - 50 lat.

Poruszono wiele problemów nurtujących mieszkańców Brzegu Dolnego m. in.: - problem mieszkaniowy (kanalizacja mieszkań "Polgazu" i "Rokity"), bezrobocie na terenie Brzegu Dolnego, tworzenie nowych miejsc pracy, nowe inwestycje komunalne (basen kryty i otwarty, przychodnia rejonowa, nowa siedziba L.O., wodociągi, inwestycje na Starym Mieście), przejmowanie majątku od "Rokity" (Stadion, Ośrodek na Wałach Śląskich), problem szpitala w Brzegu Dolnym (ochrona chorych i niepełnosprawnych itp.).

Odpowiedzi Burmistrza postaramy się przedstawić szeroko w kolejnych numerach "Kuriera Gmin", gdyż są to problemy istotne i warto je opisać dokładnie i wyczerpująco.

Mountparnasse

Kilka miesięcy temu indywidualną wystawę Jolanty Nikt można było zobaczyć w "Galerii pod Kalamburem". Obecnie kilka jej prac, wraz z obrazami Zdzisława Nitki obejrzeć można w "Galerii w pasażu".

Latem zamieszkały w Obornikach prezes Wrocławskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków Nieprofesjonalnych - Jan Babczyński wystawił swe dzieła w "Galerii pod plafonem". We wrześniu oborniczanie Janusz Drzewiecki udstępnął kolekcję swej ceramiki Galerie BWA na Świdnickiej. Sporządzając takie zestawienie trudno się oprzeć wrażeniu, że Oborniki to niemal nasze małe Mountparnasse!

Nie wszystko się wali

Odrobinę optymizmu można odzyskać oglądając niektóre obornickie ulice. Jeszcze przed kilkoma miesiącami Trzebnicka była dziurawa, jak ser szwajcarski. Teraz na całej nawierzchni położono nowy asfalt i to chyba nawet fachowo. Wyrównano też krawężniki, ale szkoda, że nie pomyślano o podjazdach dla wózków. W końcu nie jest to kwestia żadnych kosztów a jedynie skośnego ułożenia płyty i już - bariery architektonicznej by nie było. Może niedopatrzenie to będzie naprawione w innych miejscach, np. na ulicy drugiej Armii Wojska Polskiego, które do niedawna była polną drogą a dziś jest solidnie utwardzana na całej długości.

Chłopcy radarowcy

Niestety, koniec ze sprawdzaniem prędkości naszych jaguarów na malowniczych, krętych uliczkach Obornik Śląskich. Po wielu dziesięcioleciach zabiegów oborniczcy policjanci sprawili sobie radar! Urządzenie to tak przypadło im do gustu, że jego działanie wciąż sprawdzają i sprawdzają...Prawdziwi "chłopcy radarowcy"! Bracie - piracie omijaj Oborniki!

Artur Adamski

POROZMAWIAJMY O SZKOLE...

Były już romowy z dyrektorem szkoły; katechetami, z rodzicami. Obecnie moini rozmówcami są: p. mgr Grzegorz Łyczko, początkujący nauczyciel w SP im. Mikołaja Kopernika w Brzegu Dolnym oraz ks. Antoni Soroka jako długoletni nauczyciel religii, pracujący obecnie z młodzieżą klas III i IV LO im. J.M. Osolińskiego. Tematem naszych rozważań jest etyka nauczycielska.

J.A.: Jak rozumieć pojęcie "etos nauczycielski"? Jak ma się etyka zawodowa do etyki ogólnej? Co wyróżnia etykę nauczycielską z zawodowej?

G.Ł.: Na to pytanie nie można łatwo i szybko, w kilku zdaniach odpowiedzieć. Na pojęcie etosu nauczycielskiego na pewno składają się pewne wartości, normy, wzory postępowania wpływające na styl i charakter życia nauczyciela. Etos nauczycielski wynika z etyki ogólnej, a z drugiej strony ze specyfiki zawodu nauczycielskiego.

W mojej praktyce, opierając się na zasadach etyki ogólnej, opartej na dekalogu, staram się przekazać uczniom te wartości, które będą im potrzebne w przyszłości, a więc: skromność, odpowiedzialność, umiejętność samodzielnego myślenia, rzetelność i dążenie, we wszystkim, co robią, do prawdy. Etos nauczycielski - to obowiązek uczenia młodzieży tych właśnie wartości.

Ks.A.S.: Zgadzam się z Panem Grzegorzem, ale chciałbym w pojęciu etosu nauczycielskiego wypunktować to, co wyróżnia go z etyki ogólnej i z etyk zawodowych. Doświadczenie wielu narodów i pokoleń wypracowało tezę, że nauczyciel - to "creator" - twórca dobra; to człowiek, który posiada nie tylko wiedzę z danej dziedziny, ale także zna prawdę o swoim narodzie, jego dziejach nie tylko politycznych, ale i duchowych. Zna potrzeby duchowe człowieka i nauczając swego przedmiotu, przekazuje wartości duchowe budując człowieka i otwierając go na transcendencję, tzn. na przekroczenie uwarunkowań biologicznych. Św. Paweł w liście do Koryntian tak pisze o nauczaniu apostołskim: "Głośmy mądrość Bożą... pełną tajemnic..." Te słowa można odnieść do nauczycieli, którzy przecież niezależnie od tego czy są wierzący, czy nie, są w pewnym sensie apostołami wobec młodzieży.

J.A.: Czy mówi się, że niszczy nas nie tyle kryzys ekonomiczny, ile kryzys wartości moralnych. Jakie wartości moralne są najbardziej zagrożone?

Ks.A.S.: Niestety, taka jest prawda. Nastąpiło spustoszenie duchowe także wśród nauczycieli. Jest to wina systemu totalitarnego, w którym żyliśmy w ostatnich latach. Wszystko robiono, aby naród stracił swoje korzenie kulturowe, wartości uniwersalne, jak: prawda, sprawiedliwość, patriotyzm, miłość.

Te wszystkie uniwersalne wartości fałszowane były przez przymiotnik "socjalistyczny", więc mówiło się o prawdzie socjalistycznej, sprawiedliwości socjalistycznej, patriotyzmie socjalistycznym.

Dzisiaj przychodzą nowe zagrożenia z Zachodu, do którego tak chcemy wejść i gdzie najwyższą wartością jest "mieć", a nie "być". Widzimy kult pieniądza, stawiania wyżej wartości materialnych niż duchowych, więc słyszy się często stwierdzenia: "po co uczyć", "po co się kształcić". Obserwujemy niepokojące zjawisko lekceważenia norm moralnych w życiu osobistym,

rodzinnym, społecznym. Zagrożona jest przede wszystkim rodzina przez kult seksu, wolnej miłości, alkoholizmu. Wartości materialne są bardziej cenione niż miłość rodziców do dzieci, spokój rodzinny, poczucie ciepła rodzinnego. Widzę w naszej parafii dużo rodzin okaleczonych rozbiciem rodziny, długą nieobecnością ojca lub matki, bo pracuje za granicą, brak kontaktu rodziców ze szkołą, katechetą. Jakże często widzę młodzież przemęczoną, smutną, zamkniętą w sobie, jednym słowem osieroconą, chociaż rodzice żyją.

G.Ł.: To prawda, ale mówiąc o zagrożeniach wartości moralnych, nie możemy zapomnieć, że są one wynikiem właśnie kryzysu ekonomicznego, w jakim znajduje się już od wielu lat nasz kraj. Młodzież, która jest wrażliwa i słaba psychicznie, nie widząc dla siebie przyszłości, traci przede wszystkim wiarę w to, że coś się jeszcze zmieni. Stąd też postępująca zachowawczość, pasywność i frustracja. Zanikają w tym pokoleniu te wartości moralne, które były powszechnie uznawane, a mianowicie: poszanowanie pracy, chęć do nauki, poszanowanie zasad etyki, wiara w swoją podmiotowość, wrażliwość realizacji samego siebie.

J.A.: Jaki jest ideał wychowawczy w dzisiejszej szkole?

G.Ł.: Ideał wychowawczy? Widzę tu dwie zasady: współpracy uczniów z nauczycielem na zasadzie partnerstwa oraz stworzenie takiej sytuacji wychowawczej aby każdy uczeń mógł wszechstronnie rozwijać się jako indywiduum, aby mógł odczuć swoją osobowość i być szczęśliwym.

Ks.A.S.: również widzę tutaj dwa problemy dotyczące nauczyciela, który organizuje sytuację wychowania. Mianowicie musi to być nauczyciel z autorytetem, znający problemy dręczące młode pokolenie, musi to być człowiek dojrzały w swoim człowieczeństwie. Po drugie musi to być nauczyciel dążący do doskonałości w poznawaniu świata, w kontrolowaniu osobowości.

Nauczyciel - Jezus Chrystus - kieruje do każdego słowa: "Bądźcie doskonali jak Ojciec wasz niebieski jest doskonały". To wezwanie skierowane jest nawet do niewierzącego pedagoga, bo i on musi pamiętać o własnym doskonaleniu.

J.A.: Jeżeli przyjmiemy za Janem Pawłem II, że etos to wyzwalanie człowieka przez prawdę, to o jaką prawdę chodzi w pracy nauczyciela?

G.Ł.: Uważam, że prawda w pracy nauczyciela oznacza sumiennność, rzetelność, fachowość, a także umiejętność przyznania się do popełnionego błędu.

Ks.A.S.: Chodzi o uświadomienie sobie, że nauczyciel to nie tylko zawód, ile raczej powołanie, to służba bardzo odpowiedzialna, bo kształtuje charakter, rozwija zainteresowanie i talenty wychowanka.

Nauczyciel musi uwierzyć w siebie i w dobro, które jest wykute w każdy młodym człowieku. Nie można zarażać się trudnościami i pamiętać, że nawet zło może być tworzywem dobra (Św. Paweł mówi "W słabości moc się doskonali"). Musi być gotowym do ofiary jako programu życia nauczycielskiego (Janusz Korczak).

J.A.: Spróbujmy stworzyć "dekalog" współczesnego człowieka.

G.Ł.: Nie jest to łatwe, ale spróbuję, przynajmniej dla siebie, a więc:

1. być uczciwym, sprawiedliwym i skromnym,
2. być zawsze przygotowanym do zajęć,
3. nie stawiać własnego "ja" nad klasą i uczniami,
4. być partnerskim i zawsze dostępnym dla uczniów,

5. zachowywać intymność spraw, z którymi zwracają się uczniowie,

6. uczyć prawdy i poszanowania tradycji narodowej

Ks.A.S.: Dekalog?... Nie będę takiego dekalogu układać. Jest Dekalog z Bożym prawem. On obowiązuje wszystkich, tam zawarte są uniwersalne prawa i ich zachowanie staje się źródłem porządku w sercach, umysłach i stosunkach międzyludzkich. Pięknym byłby świat, radośniejsze życie, gdyby każdy zrozumiał dobro zawarte w tych Bożych wskazaniach. Ale jeśli miałbym coś szczególnego wypunktować dla nauczycieli, to powiedziałbym: "Twoja praca Jest służbą, wykonują ją solidnie z radością i nadzieją".

J.A.: Wobec tego jak powinien wyglądać rachunek sumienia współczesnego człowieka?

G.Ł.: Wydaje mi się, że muszą go zrobić tylko ci, którzy obawiają się czegoś. Ale oczywiście każdy z nas, mając chwilę wolnego czasu, przystanie i zastanowi się nad tym, co robi i jak robi. Jest to jednak problem intymny, z którym każdy z nas sam wewnętrznie się rozlicza.

Ks.A.S.: Rachunek sumienia nauczyciela? Proszę bardzo:

- czy Kocham swoje obowiązki?

- czy Kocham uczniów?

- czy nie uprzedzam się do kogokolwiek? - czy jestem cierpliwy?

- czy daję dobry przykład (swoim słowem życiem)?

- czy jestem sprawiedliwy w ocenach?

- czy nikogo nie przekreślam (nie z niego nie wyrośnię)?

- czy dokształcam się? (chodzi również o dokształcanie religijne)

J.A.: Naszej rozmowy nie można zakończyć sformulowaniem konkretnego modelu etyki nauczycielskiej. Nie taki był jej cel. Na pewno można stwierdzić, że:

1. istnieje specyficzny etos nauczyciela wynikającego częściowo z etyki ogólnej a częściowo ze specyfiki pracy nauczyciela.

2. istnieje potrzeba etycznej refleksji w pracy nauczyciela,

3. dzisiejsza rozmowa zmusza do pytań:

- jak obronić młodzież przed kryzysem wartości moralnych?

- jak obronić młodzież przed nadmierną materializacją życia?

- jak obronić młodzież przed nadmierną instrumentalizacją nauki?

- jak obronić młodzież przed kryzysem rodziny, oziębłością, pesymizmem.

- co robić, aby wykształcić nie tylko dobrego fachowca, ale przede wszystkim dobrego i szczęśliwego człowieka, bo takie jest przecież zadanie moralne nauczyciela z powołaniem.

Ks.A.S.: Jeżeli można coś jeszcze powiedzieć?

J.A.: Proszę bardzo.

Ks.A.S.: Mam nadzieję i o to się modlę, aby zarówno władza państwowa jak i całe społeczeństwo doceniało trud nauczycieli. Niech ten "stan nauczycielski" będzie naznaczony, dobrze wynagradzany, to nauczyciele obok innych, odpowiadają za przyszłość naszego narodu. W związku z przeżywaniem Dniem Nauczyciela składam każdemu, który uczy się i wychowuje, Szczęść Boże!

J.A.: Dziękuję bardzo za refleksję i za życzenia.

Rozmawiał Józef Ambroszko

OBORNICKIE LICEUM OTWARTE !

1 września 1992 r. kurator Wojewódzki Oświaty i Wychowania Grażyna Tomaszewska dokonała uroczystego otwarcia Liceum Ogólnokształcącego w Obornikach Śląskich. Spośród dwunastu założonych w ostatnich latach w naszym województwie liceów, obornickie jest jedynym znajdującym się poza Wrocławiem. Jako jedyne ma też konkretną perspektywę posiadania własnego budynku. Ma nim być gmach po zbankrutowanej spółdzielni "Kodim", którego zakup jest finalizowany. Do czasu adaptacji budynku, przez pierwszy rok, licealiści korzystać będą z gościny w Szkole Podstawowej nr I. Nikt nie ma wątpliwości, że pierwszy rok obornickiego ogólniaka będzie bardzo trudny. Uciążliwości wynikają z tymczasowego ulokowania w szkole będącej de facto zespo-

łem szkół. Oprócz podstawówki od lat uczy się tam jeszcze ZSZ. Optymizmu dodaje jednak obraz grona pedagogicznego rzadko dziś spotkanego zespołu ludzi pełnych zapału i troski o wspólne dzieło. Niektórzy podejmując tu pracę zmuszeni są dla paru lekcji w LO w środku swoich zajęć na wrocławskiej uczelni przyjeżdżać do Obornik. A dochody z pracy w takim wymiarze godzin w sumie niewiele przewyższają koszty dojazdu... Chyba nie jest jeszcze tak źle, skoro są ludzie dla których nie pieniąż jest głównym motywem działania. Otuchy dodaje też bardzo realna możliwość, że czerwcowe egzminy wstępne będą się już odbywały w licealnym budynku z prawdziwego zdarzenia.

Artur Adamski

TELEFONOWY BOOM W OBORNIKACH

Po nie kończących się dziesięcioleciach telekomunikacyjnego zastoju, w czasie którego wynalazek Bella był zupełnie nieosiągalnym marzeniem, w Obornikach może go posiąść każdy, kto tylko tego zapragnie. Oprócz pragnień amator telefonu musi też posiadać wolnych pięć milionów złotych. Jeśli tylko takowe wpłaci na konto Społecznego Komitetu Telefonizacji - jeszcze w tym roku mechanicy zmontują mu aparat. Obornicka centrala ma pojemność dwóch tysięcy numerów, co na trzynastotysięczną gminę powinno być liczbą wystarczającą. Jak dotąd większość przyłączy czeka na właścicieli. I tu mamy więc większą podaż od popytu - typowe zjawisko naszych czasów. Jeśli można w tym miejscu pozwolić sobie na ogólniejszą refleksję, to należałoby zauważyć, że jednak czasy "nowe" zamienią się w "dobre" dopiero wtedy, kiedy brak popytu będzie wynikiem zaspokojenia potrzeb, a nie społecznego ubóstwa.

Artur Adamski

ZAKŁAD PRÓDUKCYJNO - HANDLOWY

ZBIGNIEW KADEJ

Oferuje:

nowoczesne stopy "Teriva" z bezpłatną dostawą.

Zakład prowadzi również HURTOWNIĘ materiałów budowlanych.

W dalszej sprzedaży:

szkło, cement, wapno, stal, stolarka budowlana, materiały budowlane - po najniższych cenach.

Świadczymy również usługi w zakresie transportu ciężarowego i sprzedaży żwiru.

W ZAKŁADZIE CZYNNY JEST RÓWNIEŻ PUNKT SZKLARSKI

Zapraszamy codziennie od godz. 7.00 - 16.00

WOŁÓW ul. WITOSA 11, TEL. 26 - 12

Zarząd Miejski w Brzegu Dolnym

sprzeda w drodze przetargu ustnego nieograniczonego 10 mieszkań

o powierzchni od 36 - 50 m kw /wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkową część gruntu proporcjonalną do metrażu mieszkania/ w cenie wywoławczej 5 mln zł. za 1 m kw. /w cenie mieści się także wartość gruntu/ znajdujących się w budynku nr 2 przy ulicy Parkowej w Brzegu Dolnym.

Przetarg odbędzie się dnia 27 października 1992 r. o godz. 10.00 w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Kochanowskiego 1.

Mieszkania nie sprzedane w I przetargu, skierowane będą do II przetargu, który odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.00 w cenie wywoławczej o 25% niższej.

Wadium w wysokości 20 mln zł. /wpłacone gotówką w kasie Urzędu Miejskiego najpóźniej w przeddzień przetargu/ uprawnia do udziału w przetargu na każde z mieszkań aż do uzyskania skutku pozytywnego.

Lokale można oglądać codziennie od godz. 12.00 - 14.00 po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym - 195 612 z Referentem Budownictwa UM.

Obowiązkiem nabywcy jest:

- wpłacenie wylicytowanej kwoty w ciągu 30 dni od przetargu
- podpisanie umowy przedwstępnej stanowiącej podstawę zawarcia aktu notarialnego.

Wadium wliczone w cenę nabycia. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Dodatkowy przystanek

Jak nas poinformowano w wołowskim PKS-ie niektóre autobusy jadące w Brzegu Dolnym od dworca PKP w kierunku os. Fabrycznego będą zatrzymywały się dodatkowo na przystanku komunikacji miejskiej przy ul. 1-go Maja (obok dawnego domu handlowego "Merkury"). Dotyczy to na razie relacji Lubiąż - Brzeg Dolny (odjazd z Lubiąża o godz. 6.20 oraz powrót z godzin 13.40 i 15.35).

Być może już w najbliższej przyszłości także inne autobusy będą stawały na tym samym przystanku, co znacznie ułatwiłoby życie dojeżdżającym, zwłaszcza tym z os. Warzyń.

SPROSTOWANIE

W nr 38 (73) "Kuriera Gmin" z dnia 18 września br. w notatce dziękczynnej Komendy Hufca ZHP z Wołowa, za okazaną pomoc w organizacji "harcerskiej akcji letniej", autor notatki mylnie podał jednego ze sponsorów.

Faktyczne podziękowania należą się pani Danucie Siepkowskiej - właścicielce sklepu monopolowego, lecz nie tego obok baru "BIS", lecz tego obok baru "Zacisze".

MINI "Janek" MARKET

Brzeg Dolny ul. Bukowa 3 (os. Fabryczne) tel. 196-125
ZAPRASZA

- 1) Przyjmujemy zapisy na nabiał, pieczywo, mięso
- 2) Realizujemy dostawę zamówionego towaru do domu dla osób niepełnosprawnych
- 3) Dysponujemy najszerszym asortymentem artykułów spożywczych po konkurencyjnych cenach
- 4) Oferujemy najniższe ceny na artykuły chemii gospodarczej i wyroby higieniczne

Zapewniamy miłą obsługę i atrakcyjny towar !

**Do końca roku co 3000 klientowi
firma funduje nagrodę specjalną**

Czynne pn-sb od 6.00 - 18.00; sb. wolne od 6.00 - 13.00

ŚCINAWA - miejsce gdzie ścinano głowy ?

Miasto leży na lewym brzegu Odry, a w jego granicach przepływa Zimnica. usytuowana jest przy skrzyżowaniu tras komunikacyjnych wiodących do Lubina, Głogowa, Leszna, Rawicza, Wołowa i Prochowic.

Tę starą osadę założono w miejscu przeprawy przez Odrę. Pierwsza wzmianka historyczna pochodzi z 1202 r. Była to wówczas wieś należąca do klasztoru w Trzebnicy (Stinay). Prawa miejskie około 1248 r. Ścinawa przybierała różne nazwy: Stinav (1209), Stinava (1267). Ich pochodzenie różnie wyjaśniano. Według "Słownika geograficznego ziem polskich" pierwotnie Kamień, ziemczony na Steinau. Taki wywód z punktu widzenia onomastyki jest nie do przyjęcia. Natomiast ludowa etymologia tłumaczy, że jest to miejsce, w którym ... ścinano głowy. Udokumentowany pieczęcią herb miasta przedstawia pół orła piastowskiego z basztą (1310).

W XIV w. (1319 - 1365) stolicą księstwa piastowskiego pod panowaniem Jana Ścinawskiego, syna Henryka Wielkiego. Władca akcentował swoje prawa do Wielkopolski i tytułował się jako "Dziedzic królestwa polskiego". W okresie walk Kazimierza Wielkiego z Luksemburgami (1349) o odzyskanie Wschowy, miasto zdobyły wojska polskie. Zostało ono spalane, a mury obronne zburzone. Często zmieniał się właściciel. Władali nim też Piastowie Oleśnicy aż do śmierci ostatniego ich przedstawiciela. Poważne zniszczenia w okresie wojny 30 - letniej i podczas pożaru 1880 r.

Następnie miasto było pod władzą królów czeskich. Był to wtedy duży ośrodek produkcji płótna i sukna. Słynęło też miasto z piwa. Według legendy Konrad II Żagański wolał wyrzec się wysokiej godności kościelnej w dalekich stronach, niż,.... wyrzec się ścinawskiego piwa.

W latach wojny 30 - letniej Ścinawa została prawie doszczętnie zniszczona, a wielu mieszkańców opuściło miasto. Z kolei spłądowali je Szwedzi. Ocalały zaledwie 3 kościoły i dwa domy mieszkalne. Ludność zbiegła do Polski. Ścinawa stała się podrzędnym miasteczkiem o charakterze targowym. Od 1742 r. w granicach państwa pruskiego. W 1880 r. kolejny pożar zniszczył liczne budowle.

Pod koniec XIX w. nastąpiło ożywienie gospodarcze. Przez Ścinawę przeprowadzono linię kolejową na trasach: Wrocław - Głogów (1874) oraz Legnica - Rawicz (1895). Rozwija się przemysł lekki: cukrownia, fabryka mydła, wytwórnia mat

koksowych, kwaszarnia kapusty i ogórków. Była też huta żelaza. Zwiększyła się liczba mieszkańców: 1816 - 2050, 1871 - 3273, 1900 - 3707, 1939 - 6529. Aktualnie liczy około 7500.

W okresie II wojny światowej Ścinawa była twierdzą w niemieckim systemie obronnym na Dolnym Śląsku. Na przedpolu wybudowano 60 schronów (ściany o grubości 2 m) i różne zapory inżynierskie. Na ulicach ustawiono barykady. W murach domów wybijano otwory dla karabinów maszynowych. Miasto było bronione przez specjalny oddział podoficerski z Jawora, który miał do dyspozycji działą i 30 czołgów. Walki o każdy budynek i ulicę trwały dwie doby. 31 stycznia 1945 r. Ścinawa



została wyzwolona przez oddziały 24 korpusu 13 Armii Radzieckiej. W toku walk wzięto do niewoli około 3 tys. żołnierzy i oficerów. Niemcy wysadzili most drogowy na Odrze, a całkowitemu zniszczeniu uległo około 1100 domów, to jest 75 %. W rynku na cokole usytuowano czołg T-34, który pierwszy sforsował Odrę w 1945 r.

Po zakończeniu działań wojennych utworzono Związek Miejski. Pierwszym burmistrzem był Franciszek Sokołowski. 13 lipca 1945 r. przejęto miasto od radzieckiego komendanta kpt. Michaiła Stłarowa. W marcu 1947 r. zorganizowano Miejską Radę Narodową. Pierwsze polskie dziecko Jerzy Kazimierz Draczyński - urodziło się 5.I.1946 r. Pierwszy związek małżeński

12.I.1946 r. zawarli - Władysława Dera i Jan Szumny.

Na przełomie 1947/48, w ramach akcji osadniczej, osiedliło się 2031 osób. W kwietniu 46 r. 200 uczniów rozpoczęło naukę w polskiej szkole. Pierwsi nauczyciele: Władysław Balicki, Janina i Emilia Rączka i Maria Semp. Od 1.IX.46 r. uczono się już we własnym budynku, a kierownikiem szkoły był Henryk Shneider. W 1988 r. miasto otrzymało nowoczesną Szkołę Podstawową - SP 3 o 33 izbach wraz z przedszkolem i salą gimnastyczną. W 1972 r. otwarto Państwowy Dom Dziecka.

W 1948 r. został ponownie oddany do użytku most drogowy na Odrze. W 1974 r. zlokalizowano w Ścinawie port rzeczny na Odrze wraz ze stacją przeładunku cementu. Jednym z najstarszych zakładów produkcyjnych jest "Pollena", która powstała w 1947 r. Wyszczególniono się w wytwarzaniu środków czyszczących i myjących. Szczególnie znane są enzymatyczne proszki "E" oraz pasty do prania "Komfort". Od 1966 r. prowadzi działalność Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej obsługi Rolnictwa - "Elter". W przetwórnicy owoców i warzyw m.in. ogórki, konserwy, kompoty, sałatki. W 1974 r. zlokalizowano fabrykę domów.

Ważniejsze zabytki: Na uwagę zasługuje ratusz z XVII/XVIII w. zrekonstruowany w XIX w. Z XIV w. pochodzą zachowane fragmenty murów miejskich i fosy. Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Św., trzynawowy z II poł. XV w. Wnętrze o wystroju barokowym. Wyróżniają się tutaj nagrobki kobiece z 1595 i 1605 r.

Adam Sznajderski



Wielu moich kolegów wyjechało podczas minionych wakacji na Zachód. Ja pomyślałem sobie, że warto by udać się w przeciwnym kierunku. Przypadek chciał, że wybrałem Uzbekistan, była republika radziecka, leżąca na granicy z Afganistanem.

Andiżan

Po trzech dniach spędzonych w stolicy pojechaliśmy na wschód do Andiżanu. I tu zobaczyliśmy "prawdziwą Azję". Taszcent to duże miasto i bądź co bądź bardziej przypomina Europę niż prowincja. Gdy z okien autobusu obserwowałem tradycyjne domy uzbeckie i ludzi ubranych według miejscowych standardów, handlujących arbusami albo siedzących w czajchanach, poczułem taką absolutną egzotykę. Wrażenie prawie niedostępne w zrusyfikowanej metropolii.

W Andiżanie też poszliśmy na bazar. Był straszny tłok, niczego nie można było spokojnie obejrzeć i ciągle trzeba było pilnować toreb i kieszeni. Poza tym, czego nie wiedziałem wcześniej, byłem nieodpowiednio ubrany. Miałem na sobie krótkie spodenki, a to strój niedopuszczalny, chociaż upał był trzydziestostopniowy. Wszyscy ludzie na bazarze patrzyli na mnie

Podczas jednej z wycieczek w góry, całkowicie różne od naszych bezleśne, skaliste, wyrastające z zielonej równiny zupełnie bez przygotowania, spotkaliśmy jakby wyspę na Golfstronie, plamkę europejskości. Była to dolina, w której uzbecki biznesmen, podróżujący nigdy po Alpach, postanowił zbudować centrum turystyczne. Hotel, basen, punkt widokowy i parę innych atrakcji. Ziemię dostał za darmo w ramach repywatyzacji, kiedyś należała ona do jego przodków. Opowiadał nam o problemach jakie napotkał przy realizacji swoich zamierzeń. Przede wszystkim pieniądze. Kredyty są oprocentowane na 150%, więc mogą je brać tylko handlarze narkotyków. Inwestorzy zagraniczni boją się lokować kapitał w tak niepewnym kraju. Drugi problem, chyba najważniejszy, to brak kultury pracy. W Uzbekistanie tradycyjne arabskie lenistwo połączyło się z komunistycznym brakiem szacunku dla pracy. Warunki takie wytworzyły człowieka przestraszonego, bez inicjatywy oraz pozbawionego wizji lepszego życia. Probleme jest nawet zdobycie dynamitu.

W dolinie jeździłem konno na oklep - wielka frajda.

Pan Halik gospodarz doliny to Europejczyk w każdym calu, ale jemu podobnych można zliczyć tu na palcach i dlatego trudno o optymistyczną prognozę na przyszłość dla tego kraju. Tym bardziej iż później dowiedzieliśmy się, że w Uzbekistanie wyrzuca się 45% owoców - perma-



nieprzyjaźnie, niektórzy odgrzali się, wybuchali krzykiem, ktoś powiedział mi, że w Uzbekistanie wstyd tak chodzić. Nigdy potem nie popełniłem tego błędu.

Hotelowego jedzenia nie wytrzymałyby nawet najtrwalsze żołądki. Ratowaliśmy się tradycyjnymi restauracjami uzbeckimi. Siedzi się w nich po turce... (tfu!) uzbecku na takich drewnianych łózkach z oparciami. Na te łóżka stawia się czterdziestocentymetrowe stoliki przykryte gazetami, na tym talerze. Obowiązuje ścisła kolejność jedzenia: czaj, kieliszek wódki, płow (po polsku pilaw), który je się we czwórkę z jednego talerza - bardzo smaczny, dalej kieliszek i owoce: arbuzy i melony. Najesć się można do syta i kosztuje to jednego dolara. Poza tym w restauracji jest chłodno i można świetnie odpocząć, ponieważ przed wejściem na wyścielone dywanem siedzisko trzeba zdjąć buty.

nentna klęska urodzaju, już kiedyś gdzieś to słyszałem.

W dolinie poznaliśmy fantastycznego człowieka i umówiliśmy się, że kiedy hotel będzie gotowy pan Halik zaprosi nas na parapetówkę. I ja się na to piszę.

Na terenie Uzbekistanu w miejscowości Termez zanotowano najwyższą temperaturę (50°C) w b. ZSRR. Przygotowany więc byłem na zabójcze upały. I rozczarowałem się, oczywiście mile. W czasie całego pobytu temperatura była wysoka, ale powietrze było suche, cały czas wiał lekki wiatr i można było znieść ten klimat. Nawet żartowaliśmy między sobą, że podczas całej podróży najgoręcej było w Brześciu.

Bartłomiej Ostrowski

ARCHITEKTONICZNA ROZBUDOWA WOŁOWA

Na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy w Wołowie rozstrzygnięty został konkurs na zagospodarowanie przestrzenne niektórych fragmentów Wołowa. Konkurs obejmował trzy rejony:

1. Ul. Piłsudskiego róg ul. Wojska Polskiego (cztery działki)
2. Ul. Koszarowa przy 18 wiecznym kościele (10 działek)
3. Ulice Browarna i Skarbowa, koło Zamku (1 lub 3 działki)

Przy ocenie prac konkursowych brano pod uwagę:

- Zachowanie układu urbanistycznego miasta
- Uzupełnienie braków zabudowy Starego Miasta
- Uzupełnienie zniszczeń (plomby)
- Wykorzystanie rezerw terenowych

Powodem zorganizowania konkursu jest długofalowa polityka Urzędu Miasta mająca na celu stworzenie na Starym Mieście centrum handlowego, usługowego oraz administracyjnego dla miasta Wołowa oraz okolic. Wszystkie budowle, które staną w przyszłości na w/w terenach będą przeznaczone na sklepy, warsztaty, punkty usługowe. Większość budowli ma mieć charakter kamieniczek w, których na parterze znajdowałby się sklep lub warsztat a na piętrze mieszkanie dla właściciela. Planuje się też aby koło Zamku (teren nr 1) wybudowany został hotel lub dom towarowy.

Dzięki takiemu układowi budynków można będzie zachować pierwotny kształt urbanistyczny miasta a jest to konieczność nie tylko ze względu na estetykę ale również dlatego, że jest ono w całości wpisane do rejestru zabytków.

Pierwszy przetarg - na działki przy ul. Piłsudskiego - odbędzie się prawdopodobnie już w tym roku. Będą to na pewno tereny atrakcyjne ponieważ są już uzbrojone i mają dobre lokalizacje. Gdyby udało się znaleźć inwestorów na wszystkie działki to w okolicach rynku powstałoby wiele nowych sklepów i punktów usługowych co z kolei stworzyłoby konkurencję dla już istniejących i w perspektywie obniżyłoby ceny.

Pewnym kłopotem dla Urzędu Miasta będą - gdy znajdą się już inwestorzy - dzikie "budowle" czyli wszystkie garaże, szopki itp., które aktualnie istnieją na niektórych z w/w terenów zaszcpecając obraz Wołowa i tworząc Wołowskie "Slamsy". Mijmy nadzieję, że Rada Miasta rozstrzygnie ten problem z korzyścią dla wszystkich zainteresowanych.

W następnych numerach "Kuriera Gmin" przedstawię szczegółowe informacje na temat poszczególnych lokalizacji.

Jarosław Charłampowicz

Zakład Naprawy karoserii
Józef Makowski
Wołów ul. Słowicza 9
Gwarantuje rzetelność i terminowość wykonywanych usług

Założenia projektu budżetu gminy Brzeg Dolny na rok 1993

- inwestycje z zakresu infrastruktury technicznej -

W związku z przygotowywaniem przez Zarząd Miejski projektu budżetu gminy Brzeg Dolny na rok 1993 oraz pracami Zespołu Wojewody d/s Budżetu Wojewódzkiego na rok 1993, jako członek obu w/w organów, chciałbym przedstawić program inwestycyjny gminy Brzeg Dolny z zakresu infrastruktury technicznej na rok 1993 oraz lata dalsze.

Dane przedstawię w układzie podziału na poszczególne elementy infrastruktury oraz dla trzech horyzontów czasowych:

a/ zadania na rok 1993,

b/ zadania na lata 1994 - 95,

c/ zadania na lata 1996 - 2000.

Oczywiście najlepiej byłoby wykonać wszystkie zadania jak najszybciej, ale nakładając potrzeby w zakresie infrastruktury na możliwości finansowe gminy, zachodzi konieczność rozłożenia w czasie poszczególnych zadań.

I. Wodociągi oraz stacje uzdatniania wody /SUW/.

1. Godzięcin - Bukowice /sieci + kontenerowa SUW/ - koszt 2,5 mld - dokończenie inwestycji z roku 1992 /a/.
2. Grodzanów /sieć/ - koszt 1,2 mld - zwodociągowanie ostatniej wsi na terenie gminy /a/.
3. Wymiana sieci wodociągowej w Starym Mieście - sukcesywnie jednocześnie z budową sieci kanalizacyjnej - /a/ i /b/.
4. Wymiana sieci magistralnej Łososiowice - Brzeg Dolny - koszt 5,0 mld - pod warunkiem przekazania przez "Rokitę" ujęć i sieci w całym mieście /proponycja RM od 1.01.1993/ - /b/ lub /c/.
5. Wymiana i rozbudowa wodociągów w Żerkówku i Pogalewie Małym - /c/.

Uwaga: W przypadku zawarcia porozumienia z gminą Wołów - dotyczące połączenia ujęć wody w Łososiowicach i Kretowicach oraz zgody na korzystanie przez gminę Brzeg Dolny z części zasobów z ujęć w Kretowicach - możliwość wspólnego inwestowania w w/w zadaniach /b/.

II. Oczyszczalnie ścieków oraz kanalizacja sanitarno-deszczowa.

1. Kanalizacja Stare Miasto - koszt 25 mld - wraz z odbudową dróg po pełnym uzbrojeniu poszczególnych odcinków - /a/, /b/ oraz /c/.
2. Częściowa kanalizacja ul. Naborowskiej - koszt 0,4 mld /a/.
3. Kanalizacja Osiedle Fabryczne, połączenie stacji pomp na Osiedlu Fabrycznym z magistralą prowadzącą do przepompowni - koszt 3 mld - j.w pod warunkiem przekazania w/w sieci na rzecz gminy - /b/.
4. Kanalizacja wsi + kontenerowe oczyszczalnie ścieków - dwie spośród trzech wiosek: Godzięcin, Naborów, Pogalewo Wielkie - zadania preferowane przez Wydział Ochrony Środowiska UW - /b/.
5. Kanalizacja pozostałych wsi - /c/.

Uwaga: W zadaniach 4 i 5 wymagana będzie duża współpraca ze strony mieszkańców wsi.

III. Źródła ciepła

1. Instalacje ciepłe na Oś. Warzyń III + sieć ciepła do szpitala - koszt 10 mld - /b/.
2. Instalacja ciepła na Osiedlu Fabrycznym - III etap domki jednorodzinne - /c/.

IV. Sieci gazowe

1. Stare Miasto - rozbudowa dla celów grzewczych - koszt 1 mld - /a/ i /b/.
2. Ulica Naborowska - koszt 0,2 mld - zadanie konieczne w związku z budową mieszkań przez SM "Chemik" - /a/.
3. Wieś Godzięcin - Bukowice oraz Radeck - Żerków - sieć + stacje redukcyjne - koszt 2 mld - /b/.
4. Wieś Jodłowice - Stary Dwór - Wały - /Kręsko/ - sieć + stacje redukcyjne - /c/.
5. Wieś Pysząca - Naborów - Pogalewo - sieć + stacje - /c/.

V. Telekomunikacja

1. Kabel światłowodowy od drogi nr 340 - światłowód Frankfurt - Moskwa - /b/ - bezpośrednie połączenie ze światem.

2. Połączenie centrali Wołów i Brzeg Dolny celem zwiększenia ilości numerów w centrali Brzeg Dolny - 500 NN - /b/.
- Pod warunkiem zrealizowania inwestycji TPSA w centrali Wołów.

VI. Uzbrojenie terenu pod budownictwo mieszkaniowe

1. Ulica Sportowa - dokończenie zadania z roku 1992 - 30 - 50 działek pod budownictwo jednorodzinne wolnostojące lub szeregowe - /a/.
2. Ulica Odrodzenia i rejon Rynku - budownictwo plombowe wielorodzinne niskie i pojedyncze działki pod budownictwo jednorodzinne - około 150 jednostek mieszkaniowych - /a/ i /b/.
3. Osiedle Warzyń III - uzbrojenie terenu pomiędzy Al. Jerozolimskimi a ul. Słowackiego - zasoby dla 1000 jednostek mieszkaniowych w budownictwie wielorodzinnym wysokim, 450 mieszkań w budownictwie wielorodzinnym niskim oraz 100 domków jednorodzinnych w zabudowie wolno stojącej i szeregowej - /a/ lub /b/ - jeśli zostaną zgłoszone odpowiednie zapotrzebowania na w/w tereny.
4. Osiedle Fabryczne III - osiedle domków jednorodzinnych - /c/.
5. Ulice: Naborowska i 1 Maja - dogęszczenie - pod warunkiem wystąpienia potrzeb - /c/.
6. Kręsko - pod warunkiem wysiedlenia dotychczasowych mieszkańców /z uwagi na zagrożenie ekologiczne/ oraz przeznaczenia pozyskanego terenu na cele przemysłowe i usługowe - /b/ lub /c/.
7. Pozyskanie terenów pod budownictwo przemysłowe i usługowe w Pogalewie Wielkim - /b/ lub /c/.

VII. Wysypiska śmieci

1. Bieżąca eksploatacja - /a/ i /b/.
2. Budowa nowej wysypiska - /c/.

VIII. Melioracje

1. Bieżąca konserwacja urządzeń melioracji szczegółowej. /a/ i /b/.
2. Renowacja obiektów nawadnianych. /a/ i /b/.

IX. Sieci energetyczne

1. Ułożenie kabla w Starym Mieście - sukcesywnie jednocześnie z budową sieci kanalizacyjnej - /a/ i /b/.
2. Sieć kablowa w rejonach wiejskich - w ograniczonym zakresie - /c/.

X. Drogi gminne

1. Osiedle Fabryczne - domki jednorodzinne - koszt 3 mld - dokończenie zadania na całym osiedlu - /a/ i /b/.
2. Stare Miasto - przebudowa dróg po realizacji kanalizacji sanitarnej i pozostałej infrastruktury - /a/ i /b/.
3. Przebudowa ul. Sienkiewicza - /b/ - jeśli "Rokita" przyłączy się do realizacji w/w zadania można je rozpocząć w roku przyszłym.
4. Przebudowa części ulicy Dębowej - /a/.
5. Budowa łącznika ul. Wilczej - ul. Słowackiego - Al. Jerozolimskie - /b/ - sukcesywnie, pod warunkiem rozwoju budownictwa w tym rejonie.
6. Budowa łącznika ul. Urazka - ul. Sienkiewicza - /c/ - pod warunkiem uzyskania zgody ze strony "Rokity" - tereny zagospodarowane.
7. Przebudowa drogi Radeck - Jodłowice - /c/ - pod warunkiem przekazania jej na rzecz gminy.
8. Przedłużenie ul. Wilczej do ul. Żymierskiego - /c/ - pod warunkiem rozwoju budownictwa.

Podsumowanie:

1. Oczywiście ostateczne tempo realizacji w/w zadań będzie zależało od priorytetów przyjętych przez Radę Miejską, przy zatwierdzaniu kolejnych budżetów gminy na poszczególne lata.
2. Sytuacja ekonomiczna gminy i uwarunkowania zewnętrzne mogą wpływać istotnie na kolejność i szybkość realizacji poszczególnych zadań.
3. Przedstawiony plan realizacji zadań z zakresu infrastruktury technicznej zapewnia pełną realizację zadań z zakresu gospodarki mieszkaniowej na terenie gminy oraz pozyskanie terenów dla inwestycji usługowych i przemysłowych.
4. Realizacja powyższego planu buduje podstawy dynamicznego rozwoju gminy.

burmistrz A.M. Skorupa

P.S. Za tydzień przedstawimy inwestycje spoza infrastruktury technicznej.

ZAKŁAD INSTALATORSTWA ELEKTRYCZNEGO

Mirosław Duraj
wykonuje:

- Instalacje domofonowe
- Mieszkańskie instalacje alarmowe
- Automatyczne systemy oświetleniowe
- Instalacje elektryczne



Wołów ul. Obrońców Lwowa 14 A/2 tel. 384

PRAWO JAZDY ZA DARMO !

Prywatna Szkoła Nauki Jazdy
Władysława Mikosa organizuje
kursy na prawo jazdy kat. A B T



Wśród uczestników kursu losowane są nagrody
w postaci jednej zniżki:

- * przy 10 uczestnikach - 33 % ceny kursu
- * przy 15 uczestnikach - JEDNO SZKOLENIE BEZPŁATNE
- * przy 20 uczestnikach - 2 zniżki po 75 % jedna

Ponadto kursantom udostępnia się BEZPŁATNIE teren placu
manewrowego w ramach prywatnej praktyki z nauki jazdy.
Zapisy przyjmowane są na bieżąco w Szkole Podstawowej nr 3
w Wołowie w godzinach od 8.00 do 15.00.

WOŁÓW SP nr 3 tel. 2760

TAPETY

W szerokiej gamie kolorów i wzorów
produkcji krajowej i z importu w tym:

- tapety kuchenne
- tapety pokojowe
- tapety łazienkowe
- fototapety i okleiny
samoprzylepne

Poleca sklep wielobranżowy
Wołów ul. Poznańska 8

WYPOŻYCZALNIA KASET WIDEO

"RATUSZ"

Rudolf Szafranski
Zbigniew Sawicki

Informuje o przeniesieniu siedziby na ul.

Piłsudskiego 17 (d. WSS)

Oraz oferuje:

- Nowości 2 razy w tygodniu - Czyszczenie i konserwacja
magnetowidów - Wszelkie usługi kserograficzne - 1000 filmów

Czynne codziennie od 12.00 do 20.00
w każdą sobotę od 11.00 do 16.00

LUBIN OBWODNICA (Na terenie stacji CPN)

- Wymiana olejów we wszystkich markach samochodów
osobowych i dostawczych.
- Filtry i oleje najwyższej jakości, produkcji zachodniej
po cenach promocyjnych.

Tel. 44 - 30 - 41 kier. 070
zapraszamy od 9.00 do 17.00

Ogłoszenia drobne:

* Sprzedam kwaciarnię mieszczącą się w Wołowie przy ul. Piłsudskiego.
Wiadomości H.Podsiadło, Wołów, Ul. Piłsudskiego 40 tel. 26 - 77.

* Pożyczę większą gotówkę na dogodnych warunkach lub sprzedam dom
na ukończeniu - okazja. Wiadomość tel. 195 580 do 15.00.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej

"Chemik"

w Brzegu Dolnym

informuje,

że w Związku z przystąpieniem do realizacji budo-
wy mieszkań spółdzielczych istnieje możliwość
przyjęcia w poczet członków Spółdzielni osób, któ-
re ubiegać się będą o mieszkania budowane w opar-
ciu o nowe zasady finansowania budownictwa spół-
dzielczego



ZAKŁADY CHEMICZNE "ROKITA" SPÓŁKA AKCYJNA

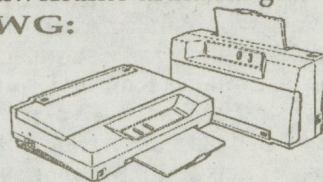
56 - 121 BRZEG DOLNY, ul. Sienkiewicza 4

Oferujemy do sprzedaży drewno opałowe po
remontach palet w cenie 15000, -zł za 1 metr
sześcienny. Ładunek jednej przyczepy
traktorowej stanowi 2 m sześciennie drewna.
Drewno wolne od zanieczyszczeń chemicznych.

Bliższe informacje można uzyskać pod tel.
192 - 303 i 192 - 734

UNOX

Licencjonowany dystrybutor EPSON
poleca uniwersalne drukarki graficzne
z certyfikatem EWG:



LQ-100	10", 167 zn/s, 24 igły
LQ-570	10", 225 zn/s, 24 igły
LQ-870	10", 300 zn/s, 24 igły
LQ-1070	16", 225 zn/s, 24 igły
LQ-1170	16", 300 zn/s, 24 igły

Opcjonalnie polskie znaki CP 852.

Pośrednikom i dealerom gwarantujemy znaczące upusty

EPSON

Wrocław tel. 19-55-03, fax 19-58-70
Warszawa tel. 23-95-46, fax 23-90-17

BIOENERGOTERAPEUTA CZESŁAW JURGA

przyjmuje w każdy WTOREK GODZ. 17.00
Hotel OSiR w Wołowie

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołowie

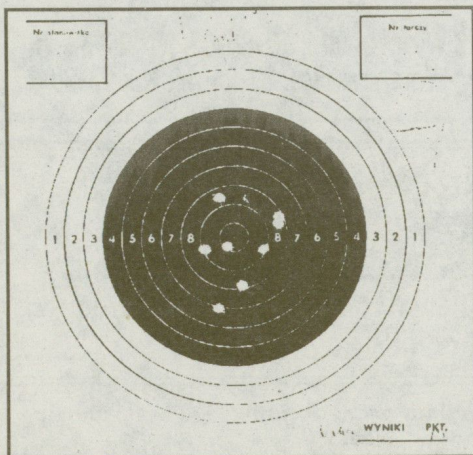
z dnia 14 września 1992 r., Ob. Dariusz Gurgul s. Franciszka, urodzony 11 września 1971 roku., zamieszkały w Janowicach Dużych 14 d/1, gmina Legnica, został skazany na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 3.000.000 zł grzywny, a także na karę dodatkową w postaci podania treści wyroku do publicznej wiadomości, za to, że: w nocy z 7 na 8 lipca 1992 roku, w Brzegu Dolnym, działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, po uprzednim wyłamaniu kraty, wybiciu szyby w oknie i po wejściu do środka, zabrał w celu przywłaszczenia sprzęt radiowo - telewizyjny w postaci: 6 magnetowidów różnych firm, 3 tunerów do anten satelitarnych, radiomagnetofonu "Manuela", anteny telewizyjnej i kasyety magnetowidowej o łącznej wartości 47.530.000 złotych, czym działał na szkodę Jerzego Kosiora.

GOLINA'92

W sobotni rano do podwołowskiego ośrodka wypoczynkowego w Golinie przyjechali radni z gmin Brzeg Dolny, Wołów i Wińsko. Przyjechali, aby po raz kolejny w towarzyskiej atmosferze porozmawiać o problemach z jakimi borykają się od ponad dwóch lat jako lokalni parlamentarzyści. Zgodnie z tradycją poprzednich spotkań odbyły się zawody sportowe, które przeplatały dyskusje na najpoważniejsze tematy. Tym razem przedstawiciele trzech rad stanęli w szranki aż w siedmiu konkurencjach. Strzelanie, rzuty karne, piłka nożna, siatkówka, rzut do kosza (na śmieci), strzał do pustej bramki oraz tenis stołowy do białości rozpalili uczestników.

Zanim przystąpiono do sportowych zapasów gospodarze pod dyrekcją **Jana Krasowskiego** ugościli przyjezdnych obfitym śniadaniem (być może w celu osłabienia przeciwnika). Kiedy wszyscy już wytarli usta z resztek jarzynowej sałatki i dopili żywiockie piwo ławą ruszono na strzelnicę.

Faworytem strzelania był as wołowski kupców **Waldemar Konieczny**, który gromił rywali we wcześniejszych zawodach. Ku zaskoczeniu uczestników strzelanie z KBKS-u wygrała, startująca poza konkursem, **Jolanta Kmita** z Brzegu Dolnego wystrzelując aż 43 pkt. (zdjęcie poniżej). Kiedy ta sama zawodniczka zajęła drugie miejsce w strzelaniu z pistoletu, przegrywając ze **Zbigniewem Andruszko** zaledwie jednym punktem, szczęśliwi rywali opadli do samej ziemi. Ze zdziwienia rzecz jasna. Pani Jola pokonała wszystkich najlepszych snajperów naszego regionu. Generalnie strzelanie wygrała ekipa z Brzegu 387 do 327 pkt.



Jeszcze wszyscy nie ochłonęli po tak sensacyjnym rozstrzygnięciu pierwszej batalii, kiedy w szranki stanęli wykonawcy rzutów karnych. W wołowskiej bramce stanął **Zygmunt Borzyński**, człowiek słusznej wagi i wzrostu, nie pozostawiając wiele miejsca na umieszczenie piłki w siatce. Jednak dzięki precyzyjnym i sil-



Zbigniew Andruszko udziela ostatnich rad pani Joli

nym strzałem **Ludwika Wańkowicza** i **Ireneusza Kowala** Brzeg Dolny prowadził 2:0. Broniący dolnobrzezkiej bramki **Jerzy Puślednik** nie wpuszczał żadnego gola i kolejna potyczka dla Brzegu.

Jeszcze nie umilkły owacje na cześć zwycięzców, kiedy sędzia **Witold Stankiewicz** dał znak do rozpoczęcia meczu piłkarskiego. Na gorącym golińskim boisku goście dawali sobie nieźle radę przeprowadzając szybkie ataki na bramkę **Zygmunta Borzyńskiego**. Efektem naporu dolnobrzeżan była bramka zdobyta głową przez **Mariana Kmitę** po dośrodkowaniu **Zbigniewa Andruszki**. Zmiana stron, napór na wołowską bramkę nie słabnie i **Ludwik Wańkowicz** podwyższa na 2:0. Kolejne okazje, parady bramkarzy, strzały przewrotną i efektowne zderzenia, ale wynik nie ulega już zmianie do końca meczu.

Ukontentowana dobrym widowiskiem publika ruszyła na zasłużony obiad, ale prawdziwi sportowcy udali się na kort w celu rozegrania meczu ... siatkarskiego. I tym razem nie powiodło się reprezentacji Wołowa. Przegrali mecz 2:0 w setach.

Tego już było za wiele. W niecodziennej dyscyplinie: rzut piłką siatkową do kosza na śmieci znowu lepsi okazali się dolnobrzeżanie. Celnne rzuty **Grażyny Burak** i burmistrza **Marka Skorupy** przechylały szalę zwycięstwa. Debiutujący w tej konkurencji czteroosobowy zespół z Wińska zajął trzecie miejsce, ale zachwycił formą w następnej.

Strzał piłką nożną do pustej, jednometrowej szerokości bramki, z odległości 15 metrów wygrał zespół z Wińska zdobywając 7 trafień przy 4 Wołowa i 2 Brzegu. Radny **Kiałka** z Wińska na 3 próby trafił 3 razy. Wójt **Ryszard Krawczyk** trafił 2 razy.

I w końcu przyszła kolej na Wołów. W tenisie stołowym ekipa gospodarzy minimalnie okazała się lepsza od Brzegu. W bezpośrednim meczu padł remisowy wynik 2:2 w pkt., ale 5:4 w setach na korzyść

Wołowa. Obie drużyny pokonały Wińsko: Wołów 3:1, Brzeg 4:0.

Generalnie na siedem dyscyplin Brzeg wygrał pięć, Wołów i Wińsko po jednej. Specjalne dyplomy wręczane przez Jana Krasowskiego odebrali na miłej kolacji burmistrz Skorupa i wójt Krawczyk przy głośniejszej owacji zebranych.

Ruch na świeżym powietrzu, dużo śmiechu i zabawy odsunęło w niepamięć lokalne separatyzmy i waśnie. Integracja trzech gmin poczyniła kolejny krok do przodu. Do zobaczenia za rok na Golinie.

obserwator

Komitet Obywatelski "Solidarność" w Wołowie

W odpowiedzi na pismo Prezes Sądu Rejonowego w Wołowie informuje, że od 1983 roku działają przy tut. Sądzie daw Kuratorskie Ośrodki Pracy Dzieci i Młodzieży w Wołowie i Brzegu Dolnym, których zadaniem jest wdrażanie podopiecznych dzieci do przestrzegania zasad współżycia społecznego, kształtowanie właściwego stosunku do nauki i pracy, a także rozwijanie uzdolnień w szczególności przez:

1. udzielanie pomocy w usuwaniu zaniedbań wychowawczych
2. podnoszenie poziomu kultury osobistej
3. wyrabianie i utrwalanie nawyku pracy społecznie użytecznej
4. udzielanie pomocy w rozwiązywaniu trudności życiowych
5. organizowanie czasu wolnego
6. udzielanie pomocy w nauce i zdobywaniu przygotowania zawodowego
7. udzielanie pomocy materialnej

W związku z tym, że przyznane środki finansowe są bardzo skromne i nie pozwalają na prowadzenie prawidłowej działalności Ośrodków Sąd prosi o udzielenie pomocy zarówno pieniężnej jak i rzeczowej.

Konto: 389 277 - 680 - 131 Bank Zachodni w Wołowie.



WSPOMNIENIE

O

JOHNNIE
LENNONIE

Urodził się 9 października. Został zabity 8 grudnia. Przez czterdzieści lat swego życia dał światu wiele, o wiele więcej niż tysiące, a może miliony innych ludzi. Stworzył The Beatles jako rewolucję epoki. Jako zjawisko nie podobne do niczego przedtem i niczego potem. Rozpoczął nową erę w jakości przekazu uczuć, ich precyzji i głębi.

Był taki jak wielu z nas - pełen słabości i ludzkich przywar. Często nie potrafił poradzić sobie z rzeczywistością jaka go otaczała. Twórczość jaką pozostawił pozwala jednak stwierdzić - był Wielki.

I takim już pozostanie.
Na zawsze.



CZŁOWIEKU!

NIE ZJADAJ
ZWIERZĄT

NIE BĄDŹ ICH GROBEM

ABC
WEGETARIANIZMU

Myślę, że wiele osób chciałoby zrezygnować z kuchni mięsnej - na rzecz kuchni jarskiej. Jest to i zdrowsze i tańsze.

Wegetarianizm to nie tylko zaprzestanie jądania mięsa, lecz przede wszystkim to zmiana stylu życia. Symbolem wegetarianizmu jest kielik wschodzącej rośliny, to symbol źródła ludzkiego pożywienia, potrzeba zdrowia i humanitarnego sposobu życia. Wyraża się on w słowach: "Żyj i daj żyć innym". Chciałabym przypomnieć, iż dieta pierwszych ludzi składała się wyłącznie z pokarmów bezmięsnych i przyczyniała się do długowieczności. Matuzalemdożył 960 lat. Dopiero po potopie Bóg zezwolił na spożywanie mięsa. Interesującym faktem jest, że od tej chwili życie ludzi uległo skróceniu. Mojżesz żył tylko 120 lat. Także w czasach współczesnych wielu najwybitniejszych uczonych i filozofów przez całe życie pozostawało na diecie wegetariańskiej. Sokrates, Platon, Leonardo da Vinci i wielu wielu innych również znakomitych. Pierwotnie wegetarianizm wyrósł z głębokiego poczucia konieczności podjęcia działania zmierzającego do ulżenia doli wszystkich istot żyjących na świecie zdominowanym bezwzględnie przez jedną z nich - człowieka. Nonszalanckie szafowanie cudzym życiem i cudzym cierpieniem, etyczna niepewność, stały się dla człowieka przyczyną nowych, nieznanych dotąd w historii zagrożeń zdrowotnych, ekologicznych, ekonomicznych już nie tylko na skalę lokalną lecz ogólnosiwiatową....cdn.

Na początek przepis na Zapiekankę z pomidorów.

1/2 kg pomidorów

1/2 kg ugotowanych ziemniaków

30 dkg cebulki

Pomidory kroimy w plastry, podobnie jak ugotowane ziemniaki. Cebulkę pokrojoną w talarki dusimy nie rumieniąc na 2 łyżkach oleju. W natłuszczonym emaliowanym naczyniu układamy warstwami ziemniaki, cebulę i pomidory, posypując solą i ziołami. Na ostatniej warstwie powinny być ziemniaki. Na ziemniaki wlać 2 surowe jajka rozmacone ze szklanką mleka i łyżką mąki. Ułożyć na wierzchu kilka "wiórków" masła i suto posypać tartym żółtym serem. Po 35 - 45 minutach zapiekania, rumiana, pachnąca potrawa jest już gotowa.

Smacznego.

METALICA

Wybrane teksty u przepisy pochodzą z książki Marii Grodeckiej "Wszystko o wegetarianizmie"

II MITYNG GRAND PRIX W LA BRZEGU DOLNEGO

W sobotę 10 października br. został rozegrany II Mityng la dla dzieci i młodzieży szkolnej. Na stadionie KS "Rokita" w Brzegu Dolnym wystartowało ponad 50 uczestników, którzy nie mogli narzekać zbyt na kapryśną ostatnio pogodę. Dzięki organizatorom imprezy, którym są OSiR Brzeg Dolny i Zarząd Miejsko-Gminny SZS były to udane zawody. Do pełni szczęścia brakuje być może trochę większej ilości uczestników, bowiem jak do tej pory są konkurencje, w których startuje 2 lub 3 zawodników. Szczególną awersję do lekkiej atletyki przejawiają dziewczęta ze szkół średnich. Żadna z dziewcząt tej kategorii wiekowej nie spłamiła się dotychczas udziałem w zawodach.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące rezultaty i kolejność:

Dziewczeta szkoły podstawowe:

60 M - 1. Katarzyna Chmielewska (SP 2 Wołów)-8,58s. /rekord mityngu/ 2. Anna Baranowska (SP 6 Brzeg D.)-8,77s. 3. Anna Bujacz (SP 1 Wołów)-8,79s. 4. Dorota Trzusto (SP 6 Brzeg D.)-8,84s. 5. Joanna Rychel (SP 6 Brzeg D.) 6. Agnieszka Borenstein (SP 5 Brzeg D.) 7. Magdalena Gałęcka (SP 5 Brzeg D.) 8. Magdalena Rużyło (SP 5 Brzeg D.) 9. Joanna Twaróg (SP 5 Brzeg D.) 10. Anna Czykiel 11. Justyna Maślak 12. Paulina Korsza (wszystkie SP 6 Brzeg D.)

SKOK W DAL - 1. Monika Pietruszka (SP 2 Wołów)-4,10m /rekord mityngu/ 2. Katarzyna Chmielewska (SP 2 Wołów)-3,86m 3. Ewa Jastrzębska (SP 3 Wołów)-3,74m 4. Agnieszka Borenstein (SP 5 Brzeg D.)-3,72m 5. Joanna Rychel (SP 6 Brzeg D.)-3,45m 6. Anna Czykiel (SP 6 Brzeg D.)-3,45m 7. Magdalena Gałęcka (SP 5 Brzeg D.)-3,28m 8. Weronika Praczyk (SP 6 Brzeg D.)-3,25m 9. Anna Jawor (SP 6 Brzeg D.)-3,18m 10. Magdalena Rużyło (SP 5 Brzeg D.)-3,15m 11. Justyna Maślak (SP 6 Brzeg D.)-2,78m 12. Joanna Twaróg (SP 5 Brzeg D.)-2,55m

600 M - 1. Monika Pietruszka (SP 2 Wołów)-1.55,4 /rekord mityngu/ 2. Dorota Trzusto (SP 6 Brzeg D.)-1.59,5 3. Anna Bujacz (SP 1 Wołów)-2.09,8 4. Magdalena Czapka (SP 6 Brzeg D.)-2.12,9 5. Anna Jawor (SP 6 Brzeg D.) 6. Agnieszka Pietrzak (SP 5 Brzeg D.) 7. Weronika Praczyk (SP 6 Brzeg D.) 8. Ewa Koch (SP 6 Brzeg D.)

KULA - 1. Małgorzata Topolska (SP 3 Wołów)-7,65 2. Iwona Biernacka (SP 3 Wołów)-7,60m 3. Anna Nowińska (SP 6 Brzeg D.)-7,10m

Chłopcy szkoły podstawowe:

100 M - 1. Marek Tkaczyk (SP 6 Brzeg D.)-13,8s. 2. Benjamin Ciesielski-15,61s. 3. Łukasz Orłowski-15,78s. 4. Krzysztof Baran-15,93s. 5. Andrzej Juchniewicz 6. Krzysztof Ciso-17,0s. 7. Tomasz Drabik 8. Krzysztof Zamojski 9. Daniel Kuczyński 10. Marcin Konieczny 11. Piotr Kubica 12. Łukasz Reichert (wszyscy SP 6 Brzeg D.)

SKOK W DAL - 1. Sebastian Drabik (SP 6 Brzeg D.)-4,93m /rekord mityngu/ 2. Krzysztof Jawor (SP 6 Brzeg D.)-4,61m 3. Krzysztof Mielczarek (SP 5 Brzeg D.)-4,33m 4. Zbigniew Kozakiewicz (SP 5 Brzeg D.)-4,12m 5. Andrzej Juchniewicz-4,00m 6. Piotr Korzenstajn-3,90m 7. Grzegorz Czykiel-3,85m 8. Łukasz Orłowski-3,78m 9. Marcin Klamecki-3,67m 10. Knuła Rafał-3,54m 11. Krzysztof Kokoszka-3,40m 12. Tomasz Drabik-3,40m /wszyscy SP 6 Brzeg D./ 13. Sebastian Wańkowicz-3,35 (SP 5 Brzeg D.) 14. Krzysztof Zamojski-3,15m 15. Łukasz Reichert-3,12m 16. Piotr Kubica-2,96m 17. Piotr Sowa-2,83m 18. Krzysztof Ciso-2,77m (wszyscy SP 6 Brzeg D.)

1000 M - 1. Krzysztof Mielczarek (SP 5 Brzeg D.)-3.10,6 /rekord mityngu/ 2. Sebastian Drabik (SP 6 Brzeg D.)-3.11,4 3. Krzysztof Jawor (SP 6 Brzeg D.)-3.12,5 4. Zbigniew Kozakiewicz (SP 5 Brzeg D.)-3.28,6 5. Tomasz Wodejko 6. Krzysztof Baran 7. Daniel Kuczyński 8. Marcin Konieczny (wszyscy SP 6 Brzeg D.)

KULA - 1. Grzegorz Załas (SP 3 Wołów)-12,55m 2. Grzegorz Surgut (SP 5 Brzeg D.)-8,55m 3. Damian Muszyński (SP 6 Brzeg D.)-8,30m 4. Rafał Żelazny (SP 5 Brzeg D.)-7,90m 5. Krzysztof Lewański (SP 6 Brzeg D.)-7,45m

Chłopcy szkoły średnie:

100 M - 1. Piotr Świątek (LO Wołów)-12,68s. 2. Piotr Bujacz (LO Wołów)-12,87s.

SKOK W DAL - 1. Piotr Bujacz (LO Wołów)-5,71m /rekord mityngu/ 2. Mariusz Goryński (ZSZ Brzeg D.)-5,10m

KULA - 1. Piotr Świątek (LO Wołów)-9,40m 2. Tomasz Drewalski (ZSZ Brzeg D.)-9,30m 3. Sylwester Konrad (ZSZ Brzeg D.)-7,00m.

Zawody sędziowali: Grażyna Szumilas, Ilona Cukrowska, Zenon Bujacz, Marek Drewalski, Józef Rużyło, Marek Cukrowski. Kolejny mityng z cyklu Grand Prix odbędzie się w sobotę 24 października na stadionie KS "Rokita". Początek o godz. 11.00 Zapraszamy chętną młodzież, nawet z najdalszych zakątków naszego województwa.

Marek Cukrowski

ZE SZKOLNYCH BIEŻNI I BOISK

W dniu 8 października br. w Sobótce został rozegrany finał sztafetowych biegach przełajowych drużyn szkół podstawowych. W zawodach wzięli także udział mistrzowie gmin Brzeg Dolny (SP Pogolewo-dziewczeta i SP 5 Brzeg D.-chłopcy) i Wołów (SP Lubiąż-dziewczeta i SP 1 Wołów-chłopcy). Start najlepiej udał się zespołom z Lubiąża i SP 5 z Brzegu Dolnego, które zajmując drugie miejsca w swoich kategoriach uzyskały awans do finału wojewódzkiego, który zostanie przeprowadzony we Wrocławiu w dniu 23.10.br. Wyniki:

Dziewczeta: 1.SP Pustków 2.SP Lubiąż (B.Smakowska, A.Kachel, J.Kuśnierewska, A.Piskorska, A.Rykowska, D.Zajac, A.Rożek, K.Dziągwa, A.Rycerz, K.Bulaj - opiekun mgr Marek Tomasiak) 3.SP 2 Sobótka 4.SP Malczyce 5.SP Mielków 6.SP Pogolewo 7.SP Kostomłoty

Chłopcy: 1.SP 2 Sobótka 2.SP 5 Brzeg D. (A.Kupiec, J.Chabera, A.Wołowiec, J.Jałoszyński, P.Cibor, Ł.Zdych, P.Gawarecki, K.Kozakiewicz, K.Sapielak, K.Mielczarek, J.Czykiel - opiekun mgr Janusz Malik) 3.SP Malczyce 4.SP 1 Wołów 5.SP Mielków 6.SP Pustków 7.SP Kostomłoty

Fatalna passa trwa nadal

BKS Bolesławiec - Rokita Brzeg Dolny 3:1 (1:1)

Jak nie idzie, to nie idzie. W ubiegłym sezonie przy nikłej frekwencji na treningach, braku sauny, masażysty i pieniędzy nasza drużyna potrafiła wygrywać z każdym. Teraz, kiedy działacze zadbali prawie o wszystko, piłkarze mają kłopoty z wydarciem choćby punktu. I to komukolwiek. Trudno mieć do nich pretensje, ponieważ każdy, kto uprawiał sport wie, iż po okresie prosperity przychodzi kryzys. Prawie tak, jak w kapitalistycznej gospodarce. Przykre jest jedynie to, iż z całą pewnością w tym sezonie celem naszej drużyny nie będzie awans do III ligi, ale utrzymanie się w klasie "M".

W meczu z BKS, który zaczął się dla nas bardzo pomyślnie (w 20 minucie po akcji Serwaty z Abramowiczem ten ostatni uzyskuje prowadzenie), nasza drużyna zagrała momentami na niezłym poziomie. Kilka niezłe skonstruowanych akcji, zaangażowanie i waleczność, to jeszcze za mało na zwycięstwo. Mam jednak nadzieję, że pot wyłany na treningach przyniesie wkrótce pierwsze owoce.

obserwator

Dwa rykoszety i ... przegrana

Panda Wrocław - PKS Wołów 3:1 (1:0)

Po ostatnich paru meczach, z których PKS wychodził obronną ręką, a nawet zwyciężał, liczone na dobrą grę i takiż wynik na boisku liderującej rozgrywkom Pandy. Realnie patrząc na to co działo się na płycie, remis był w zasięgu gości. Co prawda gospodarze mając w I części meczu 2 okazje do strzelenia bramki jedną wykorzystali, ale nie było to wynikiem zdecydowanej przewagi lecz szkolnego błędu jaki popełnił młody obrońca Smolny, dając się ogrąć prawoskrzydłowemu. Ten wykorzystał to beztępo i posłał płaskie podanie na 5 m od bramki Laszuka, gdzie dwóch jego kolegów czatowało na piłkę. Jednemu z nich udało się wykończyć akcję skutecznym uderzeniem.

W drugiej połowie mecz miał wyrównany przebieg i nie wiadomo jakby potoczyły się jego losy, gdyby nie dwa tytułowe rykoszety. W obu przypadkach piłka po strzałach napastników Pandy otarła się o interweniujących obrońców PKS i myląc Laszuka wpadła do bramki. W międzyczasie przy stanie 0:2, grający coraz lepiej goście uzyskali honorową bramkę ze strzału głową Jorńczyka po dośrodkowaniu z lewego skrzydła Juszczyka.

Korkowy wynik meczu nie w pełni odzwierciedla to co działo się na murawie boiska Pandy. Lekka przewaga jaką posiadali gospodarze zasługiwała co najwyżej na zwycięstwo jedną bramką. Okazja by udowodnić, że był to "wypadek przy pracy" już w kolejnym meczu, jaki PKS rozegra 18 października o godz. 15.00 w Wołowie z Polonią Środa Śl.

Skład PKS: Laszuk - Maziak, Łubkowski, Bystroń, Smolny - Kuczyński (Chmielewski), Kołodziej, Karasiński (Olszewski), Juszczyk - Fuks, Jorńczyk. Trener Jan Iwanowski.

Keram

Dwie bramki Suszkiewiczza

PKS Łany - Odra Malczyce 2:2 (1:0)

Piłkarska zasada powiada, że gra się tak jak przeciwnik pozwala. W PKS Łany dodać trzeba także, jak pozwala boisko. Płyta w Łanach jest krótka, z różnicą poziomów ponad pół metra, bardzo nierówna, zaskakuje przyjezdnych, którzy zanim zaaklimatyzują się do warunków są punktowani przez miejscowych. Tak też było z piłkarzami Odry. Grając pierwszą połowę pod górkę i wiatr Odra została zepchnięta do głębokiej defensywy, z której tylko trzykrotnie udało się wyprowadzić kontrę mogącą zagrozić bramce PKS-u. Do przerwy drużyna z Malczyce straciła jedną bramkę. Było to w 30 minucie gry.

Druga połowa rozpoczęła się błędem obrony i bramkarza Odry, a w konsekwencji stratą drugiego gola. Taki obrót sprawy podrażnił ambicję gości i zmobilizował ich do skuteczniejszej gry. Już w minutę później Suszkiewicz zdobywa kontaktową bramkę i Odra nie schodzi już z połowy boiska gospodarzy. W 60 minucie po rzucie rożnym ponownie Suszkiewicz, tym razem głową umieszcza piłkę w siatce PKS-u. Po tej bramce miejscowym puszcza nerwy, gra się zaostrzyła. Sędzia zupełnie nie panował nad sytuacją, nie zareagował zupełnie na dwukrotne uderzenie w twarz, jakie otrzymał Pietrzak. Tylko dzięki opanowaniu piłkarzy Odry, prowokowanych co chwila przez przeciwnika, dokończono mecz bez ekscesów.

Skład Odry: Skiba - Szremski, Żurawiecki, Szumlakowski, Zybort - Andrzejczak (Suszkiewicz), Witkowski (Przanowski), Pietrzak, Orlik - Wojciechowski, Gacki. Trener M.Tomasiak.

W niedzielę 18. 10. br. Odra gości Ślęzę Sobótka.

SPRINTEM * SPRINT * SPRINT

* W sobotę 10. 10. br. na stadionie OSiR w Wołowie zmierzyły się w towarzyskim spotkaniu drużyny oldboyów PKS Wołów i zespołu złożonego z byłych zawodników GKS Tychy i Ruchu Chorzów. Po wyrównanej walce wygrali goście w stosunku 2:1

* W ostatnich jesiennych meczach piłkarskich w ramach Spartakiady Zakładowej w Wołowie mierzą się: 20.10. godz. 15.15. ZK Wołów - Pomet; godz. 16.30. ZR Mojeńce - Z.Borzyńskich 22.10. godz. 15.15. ZK Wołów - PKS; godz. 16.30. ZR Mojeńce - Pomet

* **UWAGA KOSZYKARZE!** OSiR Wołów przyjmuje zapisy drużyn do ligii piłki koszykowej mężczyzn. Zgłoszenia biuro OSiR, ul. Trzebnicka 6, tel. 27 34.

Sekcja zapaśnicza MKS OSiR Brzeg Dolny dziękuje Zarządowi SM "Chemik" z Brzegu Dolnego za zakup nagród dla uczestników Zapaśniczego Turnieju Sprawności Dzieci i Młodzieży

PROGRAM TELEWIZYJNY NA WEEKEND

PIĄTEK 16.10

PR I *8.00 -Dzień dobry-poranny mag.rozmaitości *9.00 -Wiadomości *9.10 -"Mama i ja" *9.25 -Domowe przedszkole *9.50 -Porozmawiajmy o dzieciach *10.00 -Podróż nadziei-film *11.45 -Klub samotnych serc *12.00 -Wiadomości *12.15 -Telewizja Edukacyjna *16.05 -"Ciuchcia"- pr. dla dzieci *16.50 -Jęz. angielski dla dzieci *17.00 -Teleexpress *17.20 -Triumf cywilizacji zachodniej-ser. ang *18.15 -Każdy ma prawo-rep. *18.30 -Program rozrywkowy *19.00 -Wieczorynka *19.30 -Wiadomości *20.10 -Podróż nadziei-film *22.00 -Program publicystyczny *22.45 -Wiadomości *23.05 -Kroniki amerykańskie-ser.dok.USA *23.30 -Koncert muzyki country *0.30 -Siódemka w Jedyne ***

PR II *8.00 -Panorama *8.10 -Program lokalny *8.40 -Wojownicze żółwie Ninia-ser.anim.USA *9.00 -Transmisja z obrad Sejmu *16.30 -Panorama *16.40 -Sport *16.55 -Wojownicze żółwie Ninia-ser.anim.USA *17.20 -Kate i Allie-film USA *Warszawski Festiwal Filmowy *18.00 -Program regionalny *21.00 -Panorama *21.30 -Sport *21.45 -Benny Hill *22.15 -Gulag- dramat kryminalny prod.ang *0.10 -Panorama *0.20 -Noc cykad ***

SOBOTA 17.10

PR I *7.25 -Pr. dnia *7.30 -Wieści-pr.rolniczy *7.40 -W smudze cienia-rep. *8.00 -Rynek agro *8.20 -Z Polski *8.35 -Wszystko o działce *9.00 -Wiadomości *9.10 -Ziarno-pr.red.kat. *9.35 -"5-10-15"-pr. dla dzieci i młodzieży *10.50 -Język ang. dla dzieci *11.00 -Rokendroler *11.30 -Sobotnie rendez-vous *12.00 -Wiadomości *12.10 -Eko Echo *12.25 -Sierra-film dok. o Peru *13.00 -Walt Disney przedstawia *14.20 -Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Wspomnienia *15.30 -Sobotnie rendez-vous *16.05 -Rycerze Maltańscy-film dok. *16.35 -Teatr Telewizji "W życiu jak w teatrze (3)" *17.00 -Teleexpress *17.20 -Domek na prerii-ser. USA *18.15 -Wiecznie zielone *18.30 -Pegaz *19.00 -Małe wiadomości DD *19.10 -Dobranoc *19.30 -Wiadomości *20.00 -Polskie ZOO *20.30 -Miecz z kraju Buskido-film USA *22.20 -Portret-Agnieszka Osiecka *22.45 -Wiadomości *23.00 -Sportowa sobota *23.20 -EMANUELLE-film prod. fr. *0.50 -Kanał 5 ***

PR II *7.30 -Pierwszy kadrowy-pr.wojsk. *8.00 -Panorama *8.05 -Ulica Sezamkowa-pr. dla dzieci *9.05 -Ona-mag. dla kobiet *9.25 -Powitanie *9.30 -Tacy Sami *9.50 -Magazyn przechodnia *10.00 -Wspólnota w kulturze *10.30 -Artysta i jego świat *11.00 -Kino polskie *11.30 -Klub Yuppies? *12.00 -Wzrockowa lista przebojów *12.30 -Auto-magazyn *13.00 -Sport *13.30 -Misz-Masz *14.20 -Róbta co chceta *14.40 -Image-style w modzie *15.00 -Zwierzęta świata *15.30 -Lekarz domowy *15.50 -Powitanie *15.55 -Zapomniana kultura *16.25 -Totolotek *16.30 -Panorama *16.40 -Pełna chata-ser. USA *17.10 -Moda pod gwiazdami *18.00 -Program lokalny *18.30 -Halo dzieci *18.35 -Akademia polskiego filmu:Nóz w wodzie *20.30 -Wielki sport *21.00 -Panorama *21.30 -Słowo na niedzielę *21.35 -W rocznicę śmierci Fryderyka Chopina *22.20 -"Maż Pani Ambasador"-ser.prod.francuskiej *23.55 -Moda pod gwiazdami (cz.II) - pokaz mody *24.00 -Panorama *0.10 -Rock noc ***

NIEDZIELA 18.10

PR I *7.00 -"Podwodna ekipa kapitana Cousteau"-ser.dok.prod.fr. *7.45 -Rolnictwo na świecie *8.00 -Dylematy *8.20 -Notowania *8.45 -Polskie ZOO *9.00 -Zamek Eureki-ser.USA *9.25 -Teleranek *10.15 -Język angielski dla dzieci *10.25 -W 80 dni dookoła świata-film dok. ang. *11.15 "Morze" *11.35 -Tydzień *12.00 -Telewizyjny Koncert Życzeń *12.45 -Teatr dla dzieci *13.20 -Z kamerą wśród zwierząt *13.45 -W starym kinie: Dziennik upadłej dziewczyny-film polski *15.30 -Pieprz i wanilia *16.15 -Country Ameryki *17.00 -Teleexpress *17.20 -Dynastia *18.20 -7 dni Świat *18.50 -Śpiewnik domowy *19.00 -Wieczorynka *19.30 -Wiadomości *20.10 -"Wolter, człowiek niezwykły-ser.prod.franc. *21.10 -Pamiętasz Jędrę *22.10 -Sportowa niedziela *22.55 -Wokół wielkiej sceny *23.25 -Kino europejskie: "David"-film prod. niem. ***

PR II *7.30 -Przegląd tygodnia dla niesłyszących *8.00 -"Mała Księżniczka"-ser.prod.jap. *8.25 -"Wolter, człowiek niezwykły"-film dla niesłyszących *9.20 -Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) *9.30 -Pr. lokalny *10.30 -Bajka o koniku Garbusku-fragment baletu *12.00 -"Rodzinny bumerang"-ser.prod. australijskiej *12.50 -Kresowe korzenie (1) *13.00 -Podróż w czasie i przestrzeni *13.55 -Warszawski Festiwal Filmowy *14.10 -Zwierzęta wokół nas *14.40 -Przecież to znamy *15.00 -Wydarzenie tygodnia *15.30 -Filmy animowane dla dzieci *16.30 -Panorama *16.40 -"Cudowne lata"-ser. USA *17.10 -Literatura niepokorna *17.50 -Jubileusz Jana Mierzejewskiego *18.05 -Blaszany bębnek po latach-film dok. *18.35 -Halo dzieci - opowieści kapitana misia *18.40 -Filmy braci Marx -"Dom towarowy" *20.00 -Kobiety-Spotkanie z Korą *20.10 -Telekonferencja dwójki *21.00 -Panorama *21.40 -Koło fortuny *22.10 -Mężczyźni-spotkanie z Korą *22.20 -Piwnica pod Baranami *23.20 -Marlene Dietrich *23.50 -Religia drzew - spotkanie z Korą *24.00 -Panorama *0.10 -Mandala sztuki ***

Micio jest pierwszy -

-twierdzi Edyta Geppert

Dla tych, którzy uważali Edytę Geppert za piosenkarkę romantyczną, preferującą nostalgiczny klimat śpiewanych tekstów, byli srodze zawiedzeni tym co zobaczyli i usłyszeli na scenie wołowskiego Ośrodka Kultury. Po pierwszych 8 utworach w klimacie refleksji i mroku, widownia czekała na jeszcze. Trzeba przyznać, że utwory te były wykonane perfekcyjnie i z ogromnym ładunkiem emocjonalnym. Na scenie dominowała tylko (w świetle reflektora) twarz i ręce Edyty. Powoli klimat z refleksyjno-nostalgicznego, przeradzał się w bardziej rekreacyjny, czyli luźny. Już w błyskach migających światła usłyszeliśmy utwór country, który jak zapowiedział Piotr Lorez (maż artystki) jest ewenementem w repertuarze śpiewaczki i był jej debiutem. To pozwoliło się rozluźnić widowni na tyle, aby już ze śmiechem przyjąć utwór o przyjacielu przyjaciela, który był przyjacielem przyjaciela, a z którym Edyta w trakcie śpiewania próbowała rozwikłać kto w końcu jest przyjacielem i to w taki sposób, że widownia straciła orientację, czy Edyta wybuchła śmiechem naprawdę, czy tylko tak wspała aktorsko zagrała. W każdym bądź razie artystka trzymając się za brzuch odeszła od mikrofonu, aby dać upust swoim emocjom i dać odetchnąć publiczności. Było jeszcze wiele innych wspaniałych utworów. Trwający prawie 2 godziny recital zakończył się na bis starymi i znanymi utworami: "Modlitwa" i "Kocham cię życie". Zaskoczona publiczność wychodziła zadowolona i usatysfakcjonowana, gdyż Edyta Geppert zaprezentowała wielką klasę, wspaniałe aktorstwo i ogromny talent. Artystka choć zmęczona po koncercie, była tak uprzejma, że zgodziła się poświęcić kilka chwil na rozmowę dla czytelników "Kuriera Gmin".

K.G. - Kilka lat temu telewizywnie mieli okazję dość często widywać Panią w telewizji. Dlaczego jest to niemożliwe teraz ?

E.G. - Myślę, że w tym kierunku zaadresował pan pytanie, nie ode mnie zależą występy w telewizji. Faktem jest natomiast, że nie ostatnio dla tej instytucji nie nagrywałam. Sądzę jednak, że to się wkrótce zmieni.

K.G. - Pani teksty przesycane są nutą refleksji. Z czego to wynika ?

E.G. - Zawsze śpiewam o tym co się wokół mnie dzieje, co jest wyrazem moich myśli i mej duszy.

K.G. - Na koncercie maż Pani wspominał o występie w paryskiej Olimpi. Czy może Pani opowiedzieć coś więcej o tym wydarzeniu ?

E.G. - Niewątpliwie było to największe jak dotąd przeżycie w mojej karierze zawodowej. Repertuar wykonywałam w języku angielskim i francuskim dla 3 tysięcznej widowni. Niezapomniane chwile.

K.G. - Jak zaczęła się Pani kariera ?

E.G. - Najpierw było to amatorstwo. W podjęciu decyzji, aby zostać profesjonalistką pomogła mi moja koleżanka, która nakłoniła mnie do podjęcia studiów na Wydziale Kreacji Piosenki w Wyższej Szkole Muzycznej im. F.Chopina w Warszawie i tak już zostało.

K.G. - Przyjechała Pani na koncert z synem. Łatwiej jest być piosenkarką czy matką ?

E.G. - Jeśli chce się traktować obie te funkcje z dużą odpowiedzialnością, a ja je tak traktuję, to bardzo trudno jest być w Polsce jednym i drugim. Wiedzą o tym i piosenkarki i matki.

K.G. - Pani syn ma...

E.G. - 4 latka, na imię Miccio, tak jak jego dziadek Mieczysław Milecki - aktor.

K.G. - ... i jest najukochańszym mężczyzną w Pani życiu ?

E.G. - Piotr tego nie słyszy, myślę, że każde pierwsze dziecko i jedyne jest przez matkę stawiane na pierwszym miejscu.

K.G. - Serdecznie dziękuję Pani za rozmowę i życzę udanych koncertów w miastach Dolnego Śląska.

rozmawiał Krzysztof Gołubowski.

Wołowski Ośrodek Kultury

przyjmuje jeszcze zapisy dzieci w wieku 7 - 14 lat do kola plastycznego. Zajęcia odbywają się w każdy piątek o godz 16.00.

Dallas

KONFEKCJA

Waldemar Konieczny
Wołów ul. Wrocławska 2

- * płaszcze damskie
- * kurтки skórzane i zimowe
- * garsonki z mat. importowanych
- * bluzki na każdą okazję
- * swetry w szerokim wyborze
- * spodnie damskie i męskie
- * modne garnitury

**30 % obniżka na art. letnie oraz
przecena bluzek bawełnianych**

Wszystkie towary w szerokiej gamie
kolorów i po atrakcyjnych cenach.

**Zapraszamy codziennie od 9.00 do 17.00
W wolne soboty od 10.00 do 14.00**

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

"JACEK"

Oferuje: blisko 900 znakomitych filmów
co tydzień nowości
atrakcyjne karty i niespodzianki

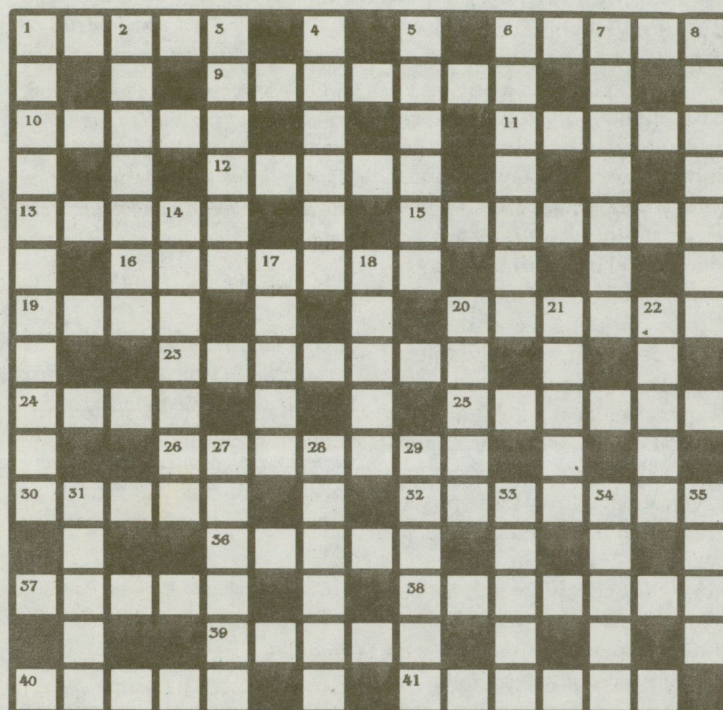
Jeżeli sądzisz, że wszystkie dobre filmy już obejrzałeś
Jeżeli sądzisz, że w wypożyczalniach dominuje
bezsensowna i krwawa jatka na kiepskich kasetach :
Przyjdź do nas - mile się rozzaszysz !

**Zapraszamy codziennie 11.00 - 19.00
w Soboty 11.00 - 16.00**

Wołów ul. Wrocławska 3

KAŻDY ZNAJDZIE COŚ DLA SIEBIE !

KRZYŻÓWKA



ZNACZENIE WYRAZÓW: Poziomo - 1) znane z dwunastu tablic 6) to zdrowie 9) po nim można oberwać 10) koc dla konia 11) "oreż" drogowki 12) rzadki ptak drapieżny 13) z pianką małe... 15) kursywa 16) Robespierre, St. Just lub Marat wg przynależności "klubowej" 19) diakrytyczny, szczególny, zapytania 20) uniwersytecka lekcja 23) zwana też kopertówką 24) stołowa powiedzeniowa 25) czynnik społeczny w sądzie 26) nadzwyczajny do gazety 30) zabytek przeszłości 32) drapieżna rybka 36) zapewnia sobie włamywacz i nie tylko on 37) paryski opryszek 38) brat Ofelii 39) on z Czarnkowa 40) małe pierożki 41) pomnikowy materiał skalny.

Pionowo - 1) domyśli co do czyjejs winy 2) napaść fizyczna lub słowna 3) diabłu stawiana 4) brzdąc 5) język międzynarodowy na bazie angielskiego 6) w kółczanie 7) część szpitala 8) autor "Złego" 14)łożone na 17) poprodukcyjna pozostałość 18) pierwsze wejście kartą 20) do nakręcania włosów 21) krewna kurka 22) w mitologii indyjskiej: nieskończoność, substancja ziemna 27) czyni złodzieja 28) przymierze 29) zakończenie 31) niejedyn w murze 33) jeśli szeroka - to nie głęboka 34) rodzaj makaronu 35) pretensja.

Na rozwiązania, wyłącznie na kuponach czekamy do 23 września pod adresem Redakcji. Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę - upominek ufundowany przez restaurację "Stylowa" z Wołowa.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 40 (75)

Poziomo: Pompadour, Blake, Ewa, macocha, nerki, Skald, awans, Agata, Baran, szarfa, Adajani, kanapa, idylla, indygo, ekler, atrybut, Apacz, ciwun, ekspres, inwit, Atala, alopata. Pionowo: pompa, mycka, akces, opaska, Renata, Banda, adria, Evita, wizja, Norma, Gajcy, tunel, banan, namiot, kreacja, nalewka, pirania, liberia, artysta, dratwa, gazeta, Russo.

Nagrodę otrzymuje pani Klaudia Wolska z Wińska. Odbiór nagrody w kiosku "Ruch".

BARDZO DAWNO PRZED WIEKIEM XIV

"W całej Polsce używa się powszechnie piwa" - pisał Marcin Kromer w swym opisie Polski przed czterystu laty. Notował wprawdzie, że nawet pospólstwo, kiedy ucztuje, sięga coraz częściej po drogie importowane wino, ale wyraźnie on, Kromer, forytował piwo. Podobnie sądził Jan Kochanowski. W wierszu zaczynającym się od słów:

"Gniewam się na te pieszczone ziemiany,
co piwu radzi szukają przygany..."

utwiera, iż niepokój ten jest tak niezbędny, że wystarczy powstrzymać się jakiś czas od picia, aby do niego wrócić bez żadnych krytyk.

Bobrzyński - nieoceniony historyk, jeżeli chodzi o wielkie syntezy dziejowe - dostrzegł pewien szczegół drobny, ale doniosły. Oto najstarsza polska kronika Galla, opisując ucztę u Piasta, wspomina tylko o piwie - czyby Gall miód pominął milczeniem, gdyby go widział wkoło siebie na stołach ? •

Piwo przez długie stulecia było naszym trunkiem narodowym, bo powszechnym.

SKĄD SIĘ U NAS WZIEŁO ?

Nie cofając się do zabytków egipskich ani do wzmianki Tacyty o tym, że w I wieku po Chrystusie Germanie znali piwo, zaczęło po prostu od stwierdzenia, że w Europie średniowiecznej piwo było, po pierwsze, szeroko znane, a po drugie - produkcję jego zmonopolizowały... klasztory! Nie tylko piwa zresztą - benedyktynka także świadczy nieźle o tradycjach i zaletach klasztornej przemysłu spożywczej. Monopol na wyrób piwa w klasztorach rozpowszechnił się około roku 840. Ale w Polsce napój ten znano od czasów najdawniejszych; nigdy nie stał się monopolem klasztorów, co więcej, monopol cechowy, zabójczy dla szerokiej konsumpcji, natrafiał w piwowarstwie na poważne opory i bodaj nigdy całkowicie się nie przyjął.

**Urząd Miasta i Gminy Brzeg Dolny
wspólnie z dolnobrzeskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji
organizują**

**I Jesienny Turniej Piłkarski
o Puchar Burmistrza Brzegu Dolnego**

W zawodach wezmą udział następujące zespoły:

Drużyna Kongresu Liberalno-Demokratycznego z Wrocławia, Zespół Gazety Robotniczej, Piłkarze Komendy Rejonowej Policji, Oldboy's z Brzegu Dolnego, Wińska i Wołowa oraz niezawodna jedenastka złożona z naszych współpracowników - FC "Kurier".

Rozpoczęcie imprezy w dniu 17 października br. o godz. 10.00 na stadionie KS "Rokita" w Brzegu Dolnym. ZAPRASZAMY !